

Sygn. akt I ACa 616/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Ewa Popek (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa K. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa – Aresztowi Śledczemu w L. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 16 lipca 2013 r., sygn. akt I C 149/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda K. Z. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 616/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 27 lutego 2012 roku, po zmianie żądania w piśmie procesowym z dnia 2 lipca 2012 roku (k. 62-67), powód K. Z. ostatecznie wniósł o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w L. kwoty 102.000 zł, na którą składają się następujące pozycje: 1) 3.000 zł za każdy miesiąc pobytu w Areszcie Śledczym w L. „z tytułu przeludnienia cel i nieprzestrzegania art. 110 § 2 k.k.w.” za 19 miesięcy i 15 dni - od 30 maja 2007 roku do 15 listopada 2007 roku, od 29 stycznia 2008 roku do 29 kwietnia 2008 roku, od 4 czerwca 2008 roku do 4 maja 2009 roku - 57.000 zł oraz dodatkowo za 5 miesięcy - od 14 grudnia 2011 roku do 17 maja 2012 roku – 15.000 zł (k.62, 64); 2) 15.000 zł z tytułu odszkodowania za łamanie praw człowieka i osoby pozbawionej wolności; 3) 15.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za poniesione krzywdy i wynikające z nich konsekwencje zdrowotne oraz urazy psychiczne związane z traumatycznymi przeżyciami podczas odbywania kary pozbawienia wolności.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Areszt Śledczy w L. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo (pkt I), nie obciążył powoda K. Z. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego (pkt II), przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe (pkt III).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

Powód K. Z. przebywał w Areszcie Śledczym w L. od 30 maja 2007 roku do dnia 16 listopada 2007 roku, od 21 stycznia 2008 roku do dnia 7 kwietnia 2008 roku, od 4 czerwca 2008 roku do dnia 5 maja 2009 roku (w tym czasie korzystał z 11 przepustek), od dnia 28 listopada 2011 roku, przy czym od 13 grudnia 2011 roku do 17 maja 2012 roku przebywał na oddziale mieszkalnym (...) w celi nr (...).

W latach 2007-2009 w Areszcie Śledczym w L. utrzymywało się przeludnienie na poziomie od 102,4-115,7%. W czasie tym dyrektor jednostki wydawał zarządzenia w sprawie umieszczenia osadzonych w warunkach, w których powierzchnia mieszkalna wynosiła mniej niż 3 m⁽⁽²⁾⁾ na osobę i informował o tym sąd penitencjarny. W w/w okresach do 5 maja 2009 roku powód przebywał w celach, w których powierzchnia nie spełniała normy. W okresie od 30 listopada 2011 roku do 16 lipca 2012 roku w jednostce nie wydano decyzji o umieszczeniu powoda w warunkach, w których powierzchnia nie spełniałaby normy. W okresie od 13 grudnia 2011 roku do 17 maja 2012 roku powód przebywał w oddziale (...) celi nr (...), której powierzchnia wynosi 12,81 m⁽⁽²⁾⁾ z liczbą miejsc na 4 osoby.

W listopadzie 2008 roku, w styczniu i listopadzie 2009 roku oraz styczniu 2012 roku Areszt Śledczy w L. wizytowany był przez sędziów penitencjarnych, którzy stwierdzili prawidłowe funkcjonowanie jednostki. Lustracja obejmowała m.in. warunki bytowe osadzonych, stan opieki medycznej, stan sanitarny i działalność kulturalno-oświatową. Stan i wyposażenie cel nie budziły zastrzeżeń, pomieszczenia były czyste, ogrzewane i odpowiednio oświetlone. Nie budził zastrzeżeń również stan sanitarny. W odniesieniu do warunków żywieniowych podkreślono, że stan kuchni i pomieszczeń przykuchennych spełnia obowiązujące standardy. Normom odpowiadały też normy żywieniowe.

W Areszcie Śledczym w L. możliwe jest skorzystanie z usług różnego rodzaju lekarzy specjalistów w ramach ambulatorium, a w przypadkach uzasadnionych w placówkach publicznej służby zdrowia poza terenem jednostki. Powód korzystał z porad psychologa, lecz nie był z sesji terapeutycznych zadowolony i uznał, że nie będzie z nich korzystał.

Dział kwatermistrzowski zajmuje się logistyką i zapewnieniem warunków socjalno-bytowych w jednostce penitencjarnej. Każdy osadzony ma do swojej dyspozycji łóżko, taboret, miejsce do siedzenia przy stole i szafkę. Nie jest możliwa sytuacja, żeby osadzony nie miał łóżka, nawet w sytuacji przeludnienia do cel dostawiano łóżka. Raz w tygodniu jest przewidziana łaźnia dla osadzonych. Są oni wyposażeni w podstawowe środki higieniczne. W jednostkach penitencjarnych regularnie odbywają się kontrole sanitarne. W celach o porządek dbają osadzeni, którzy dostają środki czystości. Każda z cel jest wyposażona w urządzenia sanitarne, a remonty są dokonywane na bieżąco. Zapewniony jest odpowiedni poziom wentylacji, zaś przewody kominowe i wentylacyjne są stale kontrolowane. Osadzeni mają dostęp do prasy, księgozbioru, mogą również korzystać ze świetlicy oraz z infrastruktury sportowej. W okresach największego przeludnienia zdarzały się sytuacje, że świetlice były adoptowane na cele.

Powód korzysta z zajęć, rysuje, maluje na szkle, aczkolwiek zarzuca, że zbyt długo musi oczekiwać na przybory do rysunku.

Powód trafiając do jednostki umieszczany był w tak zwanych celach przejściowych, gdzie byli również osadzeni deklarujący przynależność do podkultury więziennej, jednak po kilku dniach powoda przenoszono do celi z osobami, które nie deklarowały przynależności do osób tzw. grypsujących. Było to w roku 2007 i 2009. Powód w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w L. pracował m.in. na cmentarzu, w jednostce miał też funkcję sprzątającego oraz roznoszącego posiłki, pracował też w bibliotece.

Powód ma obecnie 26 lat. Ma wykształcenie podstawowe, nie ma wyuczonego zawodu.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych w uzasadnieniu dowodów z dokumentów oraz częściowo zeznań powoda. Dowody z dokumentów nie były przez strony kwestionowane i Sąd również nie znalazł powodów, dla których miałyby odmówić im waloru wiarygodności. Przesłuchanie powoda w trybie art. 299 k.p.c. stanowiło podstawę ustaleń faktycznych jedynie

w zakresie tego, że w jednostce penitencjarnej panowało przeludnienie, że powód wykonywał zajęcia funkcyjne, korzystał z pomocy psychologicznej. W tym zakresie zeznania powoda znajdowały potwierdzenie w dowodach o charakterze nieosobowym, w szczególności pismach pochodzących od strony pozwanej.

W pozostałym zakresie nie zostały uwzględnione, gdyż dotyczyły subiektywnej oceny funkcjonowania jednostki penitencjarnej, co nie miało znaczenia dla ustalenia faktów istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia. W szczególności Sąd Okręgowy nie podzielił zeznań powoda, w których twierdził, że w grudniu 2011

aż do maja 2012 roku przebywał w celi, która nie spełnia wymogu metrażowego. Skoro powierzchnia celi numer (...)na oddziale(...)wynosi 12,81 m⁽⁽²⁾⁾, to nawet przy założeniu, że osadzone były tam 4 osoby (co przyznał powód) minimum ustawowe było zachowane. Nie znalazły też potwierdzenia zarzuty powoda co do stosowanej wobec niego presji psychicznej przez funkcjonariuszy, przejawiającej się w nakazywaniu „dolewania wody do herbaty”. Przedstawione nagrania z monitoringu w czasie, kiedy powód zatrudniony był w oddziale, jako wydający posiłki, nie potwierdziły powyższego zarzutu.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku o przeprowadzenie pomiaru celi numer (...)na oddziale (...), bowiem brak było podstaw do kwestionowania informacji pozwanego, co do wielkości tej celi. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że powierzchnia tej celi zbliżona była do informacji, jakie wskazał powód w swoim piśmie z dnia 25 czerwca 2012 roku. Sam zaś fakt, że w celi ustawione były elementy wyposażenia jest jedynie kwestią interpretacji jak winno być mierzone ustawowe minimum 3 m⁽⁽²⁾⁾.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód jako podstawę swojego żądania wskazał art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c. art. 417 k.c., art. 4 k.k.w., art. 110 k.k.w. oraz art. 3 Konwencji Praw Człowieka. Powód zmierzał do uzyskania ochrony prawnej jego naruszonych dóbr osobistych poprzez bezprawne zachowania funkcjonariuszy publicznych wobec niego w czasie, gdy przebywał w pozwanej jednostce penitencjarnej.

Sąd Okręgowy odnosząc się do zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną powołał treść art. 442¹ § 1 k.c. i wskazał, że roszczenia powoda częściowo się przedawniły. Powód wniósł pozew w dniu 27 lutego 2012 roku, a zatem ocenie w niniejszym postępowaniu podlegać będą jedynie te zachowania, z którymi powód łączy odpowiedzialność Skarbu Państwa, a które nastąpiły od dnia 27 lutego 2009 roku. Z chwilą wniesienia pozwu został przerwany bieg terminu przedawnienia co do roszczeń, które na datę wniesienia pozwu nie były jeszcze przedawnione (art. 124 k.c.). Nie ma więc potrzeby oceny przesłanek odpowiedzialności za zachowania sprzed 27 lutego 2009 roku. Nie podlegały zatem ocenie roszczenia powoda w zakresie, w jakim dotyczyły zdarzeń od dnia 30 maja 2007 roku (początek bezprawnego zachowania według powoda) do dnia 26 lutego 2009 roku. W tej części doszło do ich przedawnienia i nie mogły one podlegać uwzględnieniu.

Sąd Okręgowy podniósł następnie, że wymóg zapewnienia przez Rzeczpospolitą Polską godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych obowiązków państwa prawa. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz.U. z 1993 r.,

Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nie naruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku. Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są postanowienia art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku, wprowadzające wyżej wskazane standardy na grunt prawa polskiego (uzasadnienie wyroku SN z 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13).

Powód żądał zasądzenia łącznie kwoty 102.000 zł, nie uzasadniając tak oznaczonej wysokości roszczenia (np. 3.000 zł za jeden pełny miesiąc pozbawienia wolności), powołując się jedynie na to, że przebywał w przeludnionych celach, nieodpowiednio wyposażonych, brudnych, w których nie przestrzega się standardów higieny. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, że następstwem bezprawnego działania funkcjonariuszy publicznych było powstanie

u niego poczucia krzywdy z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Problematyka naruszenia dóbr osobistych poprzez przebywanie osób pozbawionych wolności

w przeludnionych celach była ostatnio przedmiotem pogłębionej analizy Sądu Najwyższego. Wyrażony został pogląd, że samo osadzenie w warunkach niezapewniających 3 m² powierzchni na osadzonego hipotetycznie może stanowić, *prima facie*, wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia godności osadzonego, lecz na nim ciąży obowiązek udowodnienia, iż w realiach danego, konkretnego stanu faktycznego element ten istotnie przewyższył poziom nieuniknionego cierpienia, właściwego dla uwięzienia. Na konkretne warunki uwięzienia nie składa się bowiem wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi, ale także inne parametry, jak przykładowo: dostęp do światła i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z posługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu. Oznacza to, że nie ma żadnych podstaw do przyjmowania „automatyzmu” naruszania dóbr osobistych osadzonych, a na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia, że istotnie naruszono jego dobra i wyrządzano mu krzywdę, choćby poprzez wykazanie dręczenia lub upokarzania (zob. uzasadnienie uchwały

7 sędziów SN z 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15). Wskazuje się ponadto, że nie każde ustalone faktycznie naruszenie dóbr osobistych osadzonego daje mu prawo do ochrony i zadośćuczynienia, o ile inne parametry odbywania kary sprawiają, iż poczucie krzywdy w ogóle nie może powstać lub zostaje osłabione (postanowienie SN z 7 grudnia 2011 roku, V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Sąd Okręgowy stwierdził, że w świetle ustaleń faktycznych, wymienione wyżej przepisy Konstytucji RP, aktów prawa międzynarodowego, ustawy kodeks karny wykonawczy oraz przepisów wykonawczych do tej ustawy, nie zostały – wbrew gołosłownym zarzutom powoda – naruszone. Godziwe warunki odbywania kary pozbawienia wolności to nie tylko zapewnienie odpowiedniej powierzchni życiowej osadzonym. Jest to warunek istotny, ale nie rozstrzygający. Równie ważne są, inne warunki, jakie panują w jednostce penitencjarnej, które wpływają na ocenę godziwego odbywania kary pozbawienia wolności. Godność osobista człowieka, czyli poczucie własnej wartości jest tym

elementem osobowości człowieka, który kształtowany jest nie tylko przez niego samego, ale także przez okoliczności zewnętrzne. Subiektywne odczucia naruszenia własnej godności mogą być, zatem obiektywnie nieuzasadnione, a widoczne będzie to szczególnie u osób nadmiernie wyczulonych na punkcie własnej wartości. Dlatego decydujące w ocenie, czy nastąpiło naruszenie godności osobistej, muszą być kryteria obiektywne. W przedmiotowej sprawie dla oceny, czy godność powoda została naruszona, ma całokształt działalności pozwanego w zakresie zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Pozwany dokłada starań, aby takie warunki wszystkim osadzonym zapewnić.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 110 § 2 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej, niż 3 m^{((2))}. Natomiast art. 248 § 1 k.k.w. stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m^{((2))}. O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego. Wprawdzie przepis art. 248 k.k.w. został zakwestionowany przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 26 maja 2008 roku z uwagi na jego niezgodność z przepisami Konstytucji RP (SK 25/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 62), jednak odroczone utratę jego mocy obowiązującej na okres 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, tj. od dnia 5 czerwca 2008 roku (Dz. U. z 2008 r., Nr 96, poz. 620). W związku z tym art. 248 k.k.w. utracił moc obowiązującą z dniem 5 grudnia 2009 roku. Natomiast do tego czasu przepis ten mógł być stosowany w takim samym zakresie jak przed orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego i jego prawidłowe zastosowanie nie może być uznane za bezprawne. W związku z powyższym art. 248 k.k. znajduje zastosowanie

w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy wskazał również, że zastosowanie mają także przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 roku

w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólna pojemność tych zakładów. W czasie obowiązywania tych przepisów powód mógł być osadzony w warunkach z przekroczeniem normy obszarowej, o ile wynikało to z treści decyzji dyrektora Aresztu Śledczego w L.. Jak wynika

z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, powód przebywał w celi

z naruszeniem wymogu minimum 3 m^{((2))} przypadających na osobę w celi w okresie od dnia 27 lutego 2009 roku (początek zdarzeń, które stanowią przedmiot niniejszego postępowania wobec skuteczności zarzutu przedawnienia) do dnia 1 grudnia 2009 roku. Po tym terminie pozwana jednostka zapewniła wszystkim osadzonym 3 m^{((2))} powierzchni mieszkalnej. Od 27 lutego 2009 do 5 maja 2009 roku powód przebywał w celi numer (...) Oddziału (...), której powierzchnia na jednego osadzonego wynosiła 2,19 m^{((2))}(k.109).

W świetle powyższego nie sposób uznać, że to zachowanie było bezprawne,

a zatem uzasadniające odpowiedzialność Skarbu Państwa. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 2 października 2007 roku (II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008,

nr 3, poz. 75) osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., było zgodne z prawem. Nie można zatem przyjąć bezprawności pozwanego Skarbu Państwa. Mimo, że okoliczność czasowego przeludnienia

w Areszcie Śledczym w L. wystąpiła, to jednak w niniejszej sprawie nie stanowi ona uzasadnionej podstawy do uwzględnienia powództwa. Zarzut przeludnienia był głównym zarzutem podnoszonym przez powoda, na którym powód opierał roszczenie i zasadność zadośćuczynienia (zeznania powoda k.181). Samo przeludnienie cel, w których przebywał powód, nie może stanowić samoistnej podstawy do żądania zasądzenia zadośćuczynienia i w żadnym wypadku nie można mówić, że sam ten fakt narusza godność osobistą osadzonego. O ewentualnym naruszeniu godności można by mówić jedynie w sytuacji, gdyby poza przeludnieniem brakowało właściwie wykonanych urządzeń sanitarnych, celi nie byłaby należycie wentylowana, nie zapewniono by wszystkim skazanym odpowiedniego miejsca do spania oraz nie mogliby oni korzystać z różnych form zaangażowania oświatowo-kulturalnego, czy też z zajęć sportowych (uzasadnienie wyroku SN z 28 lutego 2007 roku, V CSK 431/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 13). Powyższe

potwierdza także wyrok SN z 7 listopada 2000 roku, I CKN 1149/98 (LEX nr 50831) stanowiący, że w przypadku osób skazanych istnieje większa trudność

w ocenie naruszenia ich dóbr osobistych, a to z uwagi na fakt, iż samo pozbawienie wolności jest już ze swej istoty naruszeniem dobra osobistego w postaci wolności

i godności. Samo pozbawienie wolności na skutek tymczasowego aresztowania, czy też w oparciu o wyrok skazujący, jak i wszelkie procedury, którym podlega osadzony w zakładzie karnym są jednak przewidziane prawem. Tak więc o naruszeniu dóbr osobistych skazanego można mówić dopiero wówczas, gdy dobra te zostają naruszone wskutek działań nieprzewidzianych procedurą regulującą pozbawienie wolności. Działanie w ramach porządku prawnego wyłącza bezprawność w rozumieniu art. 24 k.c., jeśli jest ono dokonane w granicach określonych tym porządkiem.

W sprawie niniejszej nie można uznać, aby w pozwanej jednostce w czasie, kiedy przebywał powód doszło do naruszenia art. 110 § 2 zd. 2 k.k.w. Z materiału dowodowego wynika, że pomimo trudnych warunków mieszkalnych w jednostce, warunki te pozostawały w zgodzie z przepisami prawa: cele są wentylowane, osadzeni mają możliwość utrzymania higieny osobistej oraz korzystania ze sprzętu kwaterunkowego w celach. Pomieszczenia, w których przebywał powód były prawidłowo wentylowane i oświetlone, ich remonty odbywały się zaś na bieżąco. Jednostka penitencjarna podlegała częstej kontroli, zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej. Przeprowadzone kontrole nie stwierdziły nieprawidłowości zarzucanych w pozwie. Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych,

w których przebywał powód były prawidłowe i zgodne z wymogami wynikającymi z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku

w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2003 r., Nr 186, poz. 1820). Cele wyposażone były w węzły sanitarne oddzielone od pozostałej części celi mieszkalnej w sposób zapewniający intymność oraz sprzęty niezbędne do życia i prawidłowego funkcjonowania,

a w szczególności do zachowania porządku i higieny. Zgodnie z art. 116 § 1 pkt 2 k.k.w., osadzony ma w szczególności obowiązek przestrzegania higieny osobistej

i czystości pomieszczeń, w których przebywa. Wygląd estetyczny celi mieszkalnej zależy zatem od osób w niej przebywających, które otrzymują od administracji jednostki penitencjarnej odpowiednie środki do utrzymania czystości. Zarzuty powoda dotyczące niezadawalającej ilości i jakości środków utrzymania czystości są bardzo ocenne. Z jednej strony mieć należy na uwadze, że na rynku występują środki czystości lepszego gatunku, ale z drugiej nie można też zapominać, że jednostka gospodaruje określonym budżetem, w ramach którego zapewnić musi osadzonym inne potrzeby, a zatem przy wyborze produktów musi kierować się nie tylko ich jakością, ale i ceną. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut niewłaściwego rozmieszczenia (umieszczenia w celi z osobami tzw. grypsującymi). Powód wskazał w swoich zeznaniach po zgłoszeniu do wychowawcy tego problemu, po kilku dniach był przenoszony do innej celi. Wspomnieć również należy, że nie jest to pierwszy pobyt powoda w izolacji, a zatem trafiając po raz kolejny do jednostki penitencjarnej przynajmniej winien był liczyć się, że znajdzie się wśród osób

o różnym stopniu zdemoralizowania. Powód miał też dostęp do opieki medycznej

i psychologicznej, z której sam nie chciał korzystać. W tej sytuacji uskarżanie się

z jednej strony na dolegliwości na tle psychicznym, z drugiej zaś wyrażanie niechęci i odmowa korzystania z dostępnej pomocy, a następnie czynienie z tego zarzutu, jest co najmniej irracjonalne. W trakcie procesu powód zgłaszał również zarzuty: braku intymności podczas kąpieli z powodu braku osłon w łaźni, złych norm żywnościowych, nieprzestrzegania higieny, złej jakości materacy, poduszek

i pościeli. Kontrole zewnętrzne oraz sanitarne nie wykazały takich nieprawidłowości. Kontroli zewnętrznej podlegają również normy żywnościowe. Również i tego typu kontrole nie stwierdziły, aby w jednostce nie były przestrzegane normy ilościowe i jakościowe. Przepisy nie nakazują wydzielania

w łaźniach ścianek działowych, wobec czego zarzut powoda braku intymności podczas kąpieli nie może być uznany za uzasadniony, podobnie jak zarzut przeszukania po każdym widzeniu, bowiem tego typu działania są przewidziane prawem.

Za nieuzasadnione Sąd Okręgowy uznał twierdzenia powoda, że warunki jego osadzenia były obiektywnie niehumanitarne i niehumanitarne, a tym samym, iż doszło do naruszenia art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, dokonując oceny, czy kara jest „poniżająca” w rozumieniu powołanego przepisu, należy wziąć pod uwagę, czy w zamierzeniu ma ona poniżyć i upokorzyć daną osobę oraz, czy w odniesieniu do następstw, wywarła ona negatywny wpływ na jej osobowość w sposób sprzeczny z art. 3 (zob. wyrok ETPC z 19 kwietnia 2001 roku, Peers v. Grecja, nr 28524/95). Sposób traktowania osadzonego musi osiągnąć pewien minimalny poziom dolegliwości. Ocena tego minimum jest relatywna, zależy od wszystkich okoliczności sprawy, takich jak długość trwania traktowania, następstwa psychiczne i fizyczne oraz w niektórych przypadkach, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary (zob. wyrok ETPC z 6 kwietnia 2000 roku, Labita v. Włochy, nr 26772/95). Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że norma zawarta w art. 3 Konwencji nie została naruszona. W tym kontekście jako niezasadny Sąd Okręgowy ocenił również zarzut naruszenia art. 4 § 1 k.k.w., który stanowi implementację art. 3 Konwencji.

Ciężar dowodu, że warunki w jednostce penitencjarnej odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, spoczywał na stronie pozwanej (art. 6 w zw. z art. 24 k.c.) i pozwany w niniejszej sprawie podołał temu zadaniu wykazując, że pozwana jednostka penitencjarna funkcjonuje prawidłowo, kierując się legalizmem i nie dochodzi w niej do bezprawnego naruszania dóbr osobistych skazanych. Wprawdzie w okresie między 27 lutego 2009 roku a 5 maja 2009 roku powód przebywał w przeludnionej celi, jednakże, nie stanowi to samoistnej przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy dodatkowo zauważył, że w tym okresie powód nie przebywał non stop w celi, w kwietniu korzystał z przepustki, miał też zajęcia funkcyjne na terenie jednostki. W okresie od 14 grudnia 2011 roku do 17 maja 2012 roku powód w pozwanej jednostce przebywał w celi numer 16, której powierzchnia i liczba osadzonych w niej osób mieściła się w ustalonych normach, zatem, również w tym okresie czasie nie można mówić o bezprawności działania.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości oraz zarzucając obrazę przepisów prawa oraz rażące błędy z ustaleniami faktycznymi przyjętymi za podstawę zaskarżonego wyroku, mające wpływ na jego treść, brak oceny i analizy przedstawionych przez powoda dowodów. W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że przytoczył formy łamania prawa przez Dyrektora Aresztu Śledczego w L., a były nimi: nieprzestrzeganie minimum 3 m², fatalny stan

i brak warunków sanitarno-higienicznych w celach i kąciakach sanitarnych, brak ciepłej wody, brak dostępu świeżego powietrza z powodu założonych w oknach tzw. „blind”, brak dokonania prawidłowej klasyfikacji osadzonych i osadzenie powoda w celach razem z osobami grypsującymi, notoryczna arogancja administracji wobec powoda i ignorancja przepisów dotyczących praw osoby pozbawionej wolności. Wszystkie te przypadki łamania prawa przez pozwanego potwierdzają fakt naruszenia dóbr osobistych powoda – czci, zdrowia, wizerunku, prawa do intymności i godności. Odbywanie kary w przeludnionych celach nieustannie narażało powoda na agresję współosadzonych, powodowało brak minimum miejsca do jedzenia, pisania, mycia się w sposób zapewniający intymność i godność, uniemożliwiało dokonywanie w spokoju i ciszy praktyk religijnych.

W ocenie powoda zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem, jednostronny i krzywdzący, obrażający przepisy prawa polskiego i międzynarodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja powoda nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, na podstawie dowodów, które słusznie uznał za wiarygodne. Sąd Okręgowy - wbrew zarzutom apelacji - dokonał analizy wszystkich dowodów i w procesie ich oceny nie naruszył zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Powód zarzucając „rażące błędy w ustaleniach faktycznych”, przedstawił własną ocenę warunków panujących w Areszcie Śledczym w L., która nie została potwierdzona przez żaden wiarygodny dowód. Twierdzenia powoda dotyczące „fatalnego stanu braku warunków sanitarno-higienicznych w celach i kąciakach sanitarnych, braku dostępu do ciepłej wody, braku dostępu świeżego powietrza” nie zostały udowodnione. Z prawidłowych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że w tym zakresie w celach, w których przebywał powód (w okresie objętym oceną – z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia) nie było żadnych nieprawidłowości. Fakt, że powód przebywał kilka dni w celi razem

z osobami grypsującymi nie może świadczyć o nieprawidłowej klasyfikacji skazanych (niewłaściwym rozmieszczeniu osadzonych w celach). Zwrócić należy uwagę, że z wyjaśnień powoda złożonych na rozprawie w dniu 6 marca 2013 roku, potwierdzonych w trakcie przesłuchania w trybie art. 299 k.p.c., wynika, że osadzenie go w jednej celi z osobami grypsującymi miało miejsce na początku 2007 roku – przez kilka dni oraz w 2009 roku (bez wskazania konkretnych okresów 2009 roku) również przez kilka dni (k. 180v-181, 182). Roszczenia powoda dotyczące warunków odbywania kary pozbawienia wolności przed 27 lutego 2009 roku uległy przedawnieniu. Sąd Okręgowy trafnie zaś wskazał, że o naruszeniu dóbr osobistych powoda nie może świadczyć fakt osadzenia go przed krótki okres czasu (kilka dni) z osobami grypsującymi. Powód przyznał, że po zgłoszeniu wychowawcy tego problemu, po kilku dniach, został przeniesiony do innej celi. Podnoszone przez powoda okoliczności, że współosadzone razem w nim osoby grypsujące dręczyły go psychicznie i fizycznie nie został udowodniony.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że w okresie nieobjętym zarzutem przedawnienia powód odbywał karę pozbawienia wolności w celi, w której

na skazanego przypadało mniej niż 3 m² w okresie od 29 lutego 2009 roku do

5 maja 2009 roku. W tym miejscu zauważyć należy, że na skutek oczywistej omyłki pisarskiej na stronie 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku w wersji 9 od góry błędnie wskazano okres od 27 grudnia 2009 roku do 1 grudnia 2009 roku. W wersji 11 na tej stronie a także stornach 4 i 19 Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił,

że powód był osadzony w celi, w której nie zostawała zachowania norma 3 m² na jedną osobę w okresie od 29 lutego 2009 roku do 5 maja 2009 roku. Natomiast

w pozostałym okresie czasu powód osadzony w celach, w których spełniona była norma 3 m². Powód nie kwestionował tych okoliczności w apelacji. Sam powód twierdził, że od 14 grudnia 2011 roku był osadzony w celi nr (...) o powierzchni 12,81 m², w której łącznie były osadzone cztery osoby, a zatem na jedną osobę przypadało 3,20 m² (pismo powoda z dnia 2 lipca 2012 roku k. 62, pismo pozwanego z dnia 5 kwietnia 2013 roku k. 194).

Sąd Okręgowy oceniając warunki odbywania kary pozbawienia wolności przez powoda w okresie od 29 lutego 2009 roku do 5 maja 2009 roku słusznie miał na uwadze przepis art. 248 k.k.w., który utracił moc obowiązującą z dniem 5 grudnia 2009 roku. W czasie obowiązywania tego przepisu powód mógł być osadzony

w warunkach z przekroczeniem normy obszarowej, o ile wynikało to z treści decyzji dyrektora jednostki penitencjarnej. Taka decyzja Dyrektora Aresztu Śledczego

w L. została wydana, co wynika z ustaleń faktycznych. Dodać należy, że okres czasu, w którym powód przebywał w celi nie spełniającej wymogu 3 m² był krótki (dwa miesiące i sześć dni), w tym czasie powód korzystał z przepustek, uczestniczył w zajęciach poza celą. Z ustaleń faktycznych wynika, że warunki socjalno-bytowe oraz sanitarne w celi były odpowiednie, zaś Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w tym zakresie. W tym stanie rzeczy nie można podzielić zarzutów powoda, że osadzenie go w wymienionym wyżej okresie czasu w celi nie spełniającej wymogu 3 m² było bezprawne, a zatem uzasadniające odpowiedzialność Skarbu Państwa. Osadzenie skazanego w celi w warunkach,

w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., było zgodne z prawem (wyrok

SN z 2 października 2007 roku, II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 75). Sąd Okręgowy trafnie także wskazał, że „samo przeludnienie celi”, w których przebywał powód, nie może stanowić samoistnej podstawy do żądania zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Sąd Okręgowy trafnie powołał się na uzasadnienie uchwały 7 sędziów SN z 18 października 2011 roku, III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15, w którym podniesiono, że „na konkretne warunki uwięzienia nie składa się bowiem wyłącznie powierzchnia podłogi w mieszkalnej części celi, ale także inne parametry, jak przykładowo: dostęp do światła

i powietrza, infrastruktura sanitarna, warunki spania i jedzenia, jakość posiłków, możliwość korzystania z usługi religijnej, dostęp do pomocy medycznej. Zamknięcie i ograniczenie przestrzeni życiowej jest konieczną i nieodłączną konsekwencją zgodnego z prawem uwięzienia człowieka. Dopiero w sytuacji, gdy przywołane powyżej parametry odbywania kary izolacyjnej sprawiają, że łączne dolegliwości przekraczają „poziom nieuniknionego cierpienia” skazanego, można mówić o bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych i niehumanitarnym traktowaniu”. W świetle poczynionych ustaleń faktycznych dotyczących warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w okresie od 29 lutego 2009 roku do

5 maja 2009 roku nie zachodziły przesłanki uzasadniające uwzględnienie roszczenia powoda, ponieważ nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Takie same wnioski należy odnieść do warunków osadzenia powoda w Areszcie Śledczym

w L. w okresie od 14 grudnia 2001 roku do 17 maja 2012 roku. W tym okresie czasu powód przebywał w celi, w której zachowana została norma 3 m². Nie można podzielić twierdzeń powoda, że norma ta powinna być liczona bez uwzględnienia powierzchni zajętej przez sprzęty niezbędne do wyposażenia celi. Zarzuty powoda dotyczące warunków sanitarnych i higienicznych, dostępu do ciepłej wody, dostępu do światła i powietrza, dostępu do pomocy medycznej nie zostały udowodnione. Sąd Okręgowy odniósł się szczegółowo do wszystkich zarzutów powoda dotyczących warunków osadzenia (w tym także wymienionych w apelacji warunków sanitarnych i higienicznych, dostępu do ciepłej wody, dostępu do światła i powietrza, dostępu do pomocy medycznej), podnosząc, że nie zostały potwierdzone przez ustalenia faktyczne, a część z nich miała charakter subiektywny. Sąd Apelacyjny podziela

w całości ustalenia i argumentację Sądu Okręgowego, które prowadziły do wniosku, że również w okresie od 14 grudnia 2001 roku do 17 maja 2012 roku nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód kwestionując takie wnioski Sądu Okręgowego opierał się na własnej, subiektywnej, nie potwierdzonej przez ustalenia faktyczne, ocenie warunków odbywania kary pozbawienia wolności, co nie może odnieść oczekiwanego przez niego skutku w postaci uwzględnienia apelacji.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c., 99 k.p.c. art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowane odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c., zaś o ich wysokości w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 24 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348). Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny uznał, że - wbrew wnioskowi powoda - brak jest podstaw do odstąpienia od obciążania go kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej. Fakt, że zasada słuszności była podstawą nieobciążania powoda kosztami procesu na rzecz strony przeciwnej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym nie oznacza, że zasada ta stosowana musi być także w postępowaniu apelacyjnym. Powód wnosząc apelację winien był uwzględnić możliwość przegrania sprawy i ocenić swoje szanse powodzenia. Wyłącznie zła sytuacja materialna powoda nie może stanowić wystarczającej przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c., zwłaszcza, że wysokość zasądzonych kosztów z tytułu zastępstwa procesowego strony pozwanej (120 zł) jest niewielka.